

Czas uznać, że sieć ważna jak droga

PRAWO
Mamy nową ustawę o rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Samo prawo to jednak za mało, by przekonać samorządy do inwestowania w Internet

Według raportu Komisji Europejskiej opublikowanego w maju br., tylko 13,5 proc. Polaków ma dostęp do stałego szerokopasmowego łącza internetowego. Gorszy wskaźnik jest tylko w Rumunii i Bułgarii.

Stan ten ma zmienić ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, która weszła w życie w połowie lipca. Nowe prawo ma stanowić wsparcie dla samorządów w inwestycjach telekomunikacyjnych, pozwalając im działać jako operatorzy. Ma to przyspieszyć wydawanie unijnych pieniędzy na inwestycje szerokopasmowe.

Jacek Wilczewski, wspólnik w kancelarii Grynhoff Woźny Wspólnicy, podkreśliła, że w programach operacyjnych na lata 2007 - 2013 przeznaczono ok. 5 mld zł na infrastrukturę dostępu do Internetu, oddając blisko 80 proc. tych środków w ręce samorządów.

- Ustawa może te 5 mld uratować. Przyjęta przez Komisję UE tzw. Agenda Cyfrowa zakłada, że każdy Euro-

pejczyk będzie miał gwarancję dostępu do sieci z szybkością minimum 2 Mb/s do roku 2013. W taki cud w Polsce trudno uwierzyć - ocenia Jacek Wilczewski.

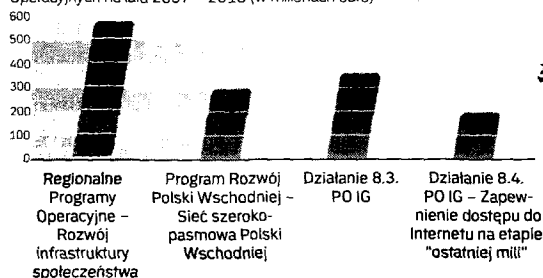
Paweł Olszynka, analityk rynku telekomunikacyjnego z firmy PMR, daleki jest od optymizmu. - Trudno uwierzyć, że nagle samorządy, szczególnie te małe o niewielkim budżecie, nawet otrzymując dofinansowanie ze środków UE, zabiorą się za budowę własnej infrastruktury telekomunikacyjnej i zarządzanie siecią - mówi Olszynka. Jego zdaniem paradoks polega na tym, że obecnie ustawą interesują się głównie przedstawiciele władz większych miast, gdzie konkurencja na rynku dostępu do Internetu jest największa.

- Dla samorządów telekomunikacja jest nowym zagadnieniem, do tego skomplikowanym i ulegającym szybkim zmianom - ocenia Wilczewski.

Dziś kluczowe wydaje się przekonanie wójtów i mieszkańców małych gmin, że dostęp do globalnej sieci jest nie mniej ważny niż lepsza infrastruktura drogowa. Bez sieci trudno rozwijać agroturystykę, a dobra infrastruktura internetowa pomoże wyhamować odpływ młodych ludzi do miast.

-Marek Jaślan

Budżety przewidziane na rozwój cyfrowy w ramach poszczególnych Programów Operacyjnych na lata 2007 - 2013 (w milionach euro)



• NA JAKIE PIENIĄDZE MOŻNA LICZYĆ